



James Bond

Tekst: PAULINA SIKORSKA i ARTUR DŁUGOŁĘCKI

Zamiast Londynu, siedziby MI6, jest Nybro. Zamiast rodzinnej Szkocji – Szwecja. A konkretnie – Smalandia. I to właściwie wszystkie różnice. No, może jeszcze poza jedną: 007 z Nybro nie strzela do oponentów – licencję ma tylko na zwiedzanie...

Z NYBRO

Po dwuletniej przerwie nasze stopy znów dotykają skandynawskiej ziemi. Tym razem na celowniku są Olandia i Wyspy Alandzkie. Ale zanim tam dotrzemy, po zjeździe z promu Stena Line w Karlskronie kierujemy się drogą numer 28 na północny wschód. Naszym celem jest odległe o niecałe 90 kilometrów Nybro, gdzie działa jedno z najbardziej oryginalnych muzeów Północy.

My name is Bond

Szwecja ma nie tylko swoje samochody, stal czy meble – ma także swojego 007. Jest nim Gunnar Schäfer, dla którego komandor Bond stał się kimś więcej niż bohaterem książek i filmów. Wszystko zaczęło się w 1965 roku, gdy brat zabrał go do kina na wyprodukowany dwa lata wcześniej film *Goldfinger*. W rolę asa brytyjskiego wywiadu wojskowego wcielił się w nim Sean Connery. Film wywarł na ośmiolatku ogromne wrażenie. Zafascynował go też sam Ian Fleming – pisarz, twórca postaci Jamesa Bonda, wcześniej zaś – oficer wywiadu brytyjskiej Royal Navy. To zainteresowanie światem tajnych służb miało kontekst rodzinny. Ojciec Gunnara, Johannes Schäfer, był zaangażowanym w dzia-



▲ Szampan Bollinger

łania wywiadowcze niemieckim żołnierzem, który po wojnie osiadł w Szwecji. W 1959 roku, podczas podróży do Niemiec, Johannes zaginął w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach. Fleming i jego twórczość na tyle silnie przypominały o utraconym ojcu, że Agent 007 stał się dla Gunnara nie tylko bohaterem dzieciństwa, ale przygodą na całe życie.

Przez 30 lat Szwed zbierał z zapałem związane z Bondem przedmioty. Zgroma-

dził ich na tyle dużo, by w 2002 roku otworzyć w Nybro 007 Museum – pierwsze na świecie muzeum poświęcone agentowi w służbie Jej Królewskiej Mości. Urządził je obok siedziby swojej firmy, specjalizującej się w sprzedaży części samochodowych.

Co więcej, Gunnar zaczął utożsamiać się z wielbioną przez siebie postacią. Swoją dom w Kalmarze nazwał GoldenEye, taką rejestrację otrzymał jego BMW Z3, którym Pierce Brosnan jeździł z Izabellą Scorupco w *GoldenEye* (1995). Inny „Bondowy” samochód – Aston Martin – nosi rejestrację 007 JB, a numer jego telefonu kończy się na 007. W 2007 roku dokonał nawet zmiany nazwiska na Gunnar Bond James Schäfer. Od tej pory oficjalnie i w zgodzie z porządkiem prawnym może przedstawiać się: My name is Bond.

Od bikini do cessny

007 Museum usytuowane jest w „przemysłowej” części 13-tysięcznego miasteczka, pomiędzy warsztatami samochodowymi i sklepem z materiałami budowlanymi. Z daleka bardziej przypomina halę produkcyjną lub magazyn, nie zdradzając, czego możemy spodziewać się w środku. Już przy

wejściu uderza ilość gadżetów, które można kupić na pamiątkę wizyty w świątyni 007: żetony do kasyna, specjalne zaprojektowane kieliszki 007, plakaty, karty do gry, modele samochodów. A co w samym muzeum? Na powierzchni przekraczającej 1000 m² znalazło się wszystko, co ma jakikolwiek związek z Jamesem Bondem i Ianem Flemingiem. Sporo tego, bowiem od 1962 roku powstały 24 filmy z najsłynniejszym oficerem MI6. Ostatnim jest *Spectre* z 2015 roku. W rolę 007 wcieliło się pięciu aktorów. Dwóch najbardziej znanych Bondów to Sean Connery (6 filmów) i niezapomniany Roger Moore (7). Wiernych fanów mają Pierce Brosnan (4) i aktualny 007 – Daniel Craig (4). Słabiej zaznaczyli się w pamięci widzów Timothy Dalton (2) i George Lazenby (1).

Na ścianach wiszą liczne plakaty filmowe – oryginalne szwedzkie i zagraniczne. Mogliśmy dotknąć garnituru Jamesa Bonda z *Casino Royale* (2006), kurtki z filmu *Skyfall* (2012), zobaczyć tytułową broń z *Człowieka ze Złotym Pistoletem* (1974), niebieskie kąpielówki Craiga z *Casino Royale* i okulary słoneczne Brosnana z *GoldenEye*.

Dalej jest bar, gdzie można skosztować ulubionego drinka 007 – Martini. Oczywiście wstrząśniętego, nie zmieszanego. Szwedzki Bond oferuje także możliwość spożycia kolacji w otoczeniu szpiegowskich przedmiotów. W menu grillowana polędwica wołowa, na deser zaś truskawki, skąpane w białej czekoladzie, podawane z kieliszkiem szampana Bollinger. Zaskoczeniem była dla nas niezliczona liczba zarówno pustych, jak i pełnych butelek tego trunku. Okazało się, że James Bond namiętnie pijał nie tylko Martini, racząc podniebienie także szlachetnym Bollingerem. Wspomniany szampan stał się popularny na świecie właśnie dzięki Bondowym produkcjom. Na miejscu, za jedyne 3900 SEK można zamówić butelkę Bollingera z 1990 roku i poczuć się niczym 007, romansujący z piękną Elektryą w *Świat to za mało* (1999).

Idąc dalej, odnajdujemy kino z miejscami dla 20 widzów. Fragmenty filmów są wyświetlane nawet w tutejszej toalecie, w której na terakocie widnieje sylwetka Jamesa. W kolejnym pomieszczeniu mieści się stolik do gry – jak ten z *Casino Royale*, a także biblioteczka ze wszystkimi książkami Iana Fleminga w wersji szwedzkiej.

A jakie eksponaty uważa za najcenniejsze sam szwedzki James Bond? Gunnar polecił czytelnikom *Zewu Północy* przede wszystkim oryginalną wenecką gondolę – identyczną, jaką pływał Roger Moore w *Monrakerze* (1979), kultowego Aston Martina – samochód Bonda z *Casino Royale* i *Quantum of Solace* (2008), i samolot Cessna 172 Skyhawk, który „zagrał” w *GoldenEye* oraz w *Licencji na zabijanie* (1989). A z drobiazgów – bikini Izabelli Scorupco z *GoldenEye*.



▲ Gunnar, Cessna 172 i Aston Martin



▲ Muzeum w Nybro



▲ Pierwsza książka Fleminga



▲ Gondola Bonda



▲ Najważniejsi: rodzice i Ian Fleming

Nybro górą

Do niedawna 007 Museum było jedynym na świecie muzeum Jamesa Bonda. W lipcu 2018 roku przybyła bowiem Gunnarowi konkurencja. W nowoczesnym, skrytym wśród skał budynku na szczycie Gaislachkogel (3056 m n.p.m.), niedaleko Sölden – w Alpach austriackich, gdzie toczyła się akcja filmu *Spectre*, powstało muzeum 007 Elements. Pieczę nad nim sprawuje dyrektor artystyczny ostatnich produkcji z Bondem – Neal Callow. Muzeum jest skupione głównie na ostatnim filmie z Danielem Craigiem oraz na Bondach z motywami zimowo-narciarskimi. Wprawdzie jest ono rewelacyjnie położone i doskonale zaaranżowane, nie dorównuje Nybro pod względem liczby i kalibru eksponatów – dominują w nim wideoinstalacje.

Ale Gunnar latem też nie próżnował. W sierpniu jego kolekcja powiększyła się o nową superatrakcję: poduszkowiec Osprey, na którym Pierce Brosnan szalał w *Śmierć nadejdzie jutro* (2002). Podobnie jak inne cenne eksponaty – skuter śnieżny, łódzie

czy motocykl BMW R1200C z *Jutro nie umiera nigdy* (1997) – maszyna jest na chodzie. Dlatego dla fanów serii, którą w 2020 roku ma powiększyć jubileuszowy, 25. film z Agentem 007, najlepszym adresem nadal pozostaje smalandzkie Nybro. ■



Z notatnika...

PAULINY SIKORSKIEJ, zajmującej się projektami społecznymi, i **ARTURA DŁUGOŁĘCKIEGO**, informatyka – miłośników Skandynawii i *Zewu Północy*.

▲ Muzeum Jamesa Bonda mieści się 3 km od centrum Nybro, przy Emmabodavagen 20. Bilet wstępu kosztuje 300 SEK. www.007museum.com



▲ Nowość w kolekcji: poduszkowiec Bonda